



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

17 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Karol Weitz (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 17 grudnia 2025 r. w Warszawie
skargi M.P. o stwierdzenie niezgodności z prawem
prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie
z 10 lutego 2021 r., (... ...),
wydanego w sprawie z powództwa M.P.
przeciwko S. spółce akcyjnej
w S.
o zapłatę,

1. oddala skargę;

**2. kosztami postępowania wywołanego skargą obciąża
powoda, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie
referendarzowi sądowemu.**

Monika Koba

Paweł Grzegorzczak

Karol Weitz

(M.M.)

UZASADNIENIE

Powód M. P. w pozwie z 28 maja 2018 r. skierowanym przeciwko S. Spółce Akcyjnej w S. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej kwoty 24613,11 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

1. od kwoty 24413,85 zł od 14 października 2017 r. do dnia zapłaty;
2. od kwoty 199,26 zł od 6 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z 11 lipca 2019 r. Sąd Rejonowy Lublin- Zachód oddalił powództwo.

Sąd ustalił, że 28 sierpnia 2017 r. miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której samochód marki (... ..) będący własnością powoda uległ uszkodzeniu. K. H., sprawca kolizji drogowej miała ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanej. W toku postępowania likwidacyjnego pozwana ustaliła koszt naprawy samochodu powoda na kwotę 34 418,03 zł, którą wypłaciła powodowi 12 grudnia 2017 r. Powód nie zaakceptował wyniku postępowania likwidacyjnego i zlecił L. Ł. wykonanie prywatnej ekspertyzy naprawy uszkodzeń swojego pojazdu, powstałych w wyniku kolizji 28 sierpnia 2017 r. Zgodnie z ekspertyzą, za którą powód zapłacił 199,26 zł koszt naprawy pojazdu miał wynieść 58 831,88 zł. W świetle uzyskanej prywatnej ekspertyzy i wyceny kosztów naprawy samochodu powód uznał, odszkodowanie wypłacone mu przez pozwaną zostało zaniżone i wezwał ją do zapłaty kwoty 24 413,85 zł tytułem różnicy między przyznanym mu i należnym odszkodowaniem oraz kosztów sporządzenia ekspertyzy. Pozwana nie uwzględniła zastrzeżeń powoda.

Koszt naprawy uszkodzeń samochodu powstałych 28 sierpnia 2017 r. w pojeździe powoda ustalony przez biegłego przy zastosowaniu oryginalnych części wynosił 57 208,38 zł. Wartość samochodu przed kolizją wynosiła 141 200 zł, natomiast uszkodzony pojazd miał wartość 96 426 zł. Powód dokonał naprawy pojazdu na własny koszt w warsztacie samochodowym w K. Naprawa wykonana została zgodnie z technologią producenta. Ustalony w sprawie przez biegłego koszt naprawy pojazdu obejmuje jedynie koszt potencjalny, a nie koszt rzeczywisty. Przedmiotem postępowania dowodowego nie był bowiem rzeczywisty koszt naprawy

poniesiony przez powoda, gdyż w postępowaniu nie został w tym zakresie zgłoszony wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność kosztów poniesionych przez powoda w celu naprawy samochodu. Uznając powództwo za bezzasadne Sąd podniósł, że powód powinien był w sprawie wykazać wysokość kosztów poniesionych w celu naprawy pojazdu, gdyż w ten sposób wykazałby wysokość poniesionej przez siebie szkody Tymczasem w ocenie Sądu, powód nie wykazał tych kosztów, ani że były one wyższe niż kwota wypłacona mu przez pozwaną. Sąd oceniając żądanie powoda nie mógł brać pod uwagę kosztów hipotetycznych naprawy samochodu celem przywrócenia go do stanu poprzedniego, lecz mógł się kierować tylko tym, jakie koszty naprawy powód rzeczywiście poniósł, a ich wysokości powód nie wykazał. Skoro na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia dochodzonego roszczenia, a powód z ciężaru tego nie wywiązał się, to jego powództwo podlegało oddaleniu. Sąd pierwszej instancji kierował się przy tym założeniem że, w sytuacji, w której szkoda w pojeździe została naprawiona, to nie jest już możliwe określenie wysokości odszkodowania hipotetycznie przy przyjęciu fikcji, że będzie ona dopiero naprawiona. Konieczne jest bowiem wtedy wykazanie przez stronę powodową rzeczywistych kosztów naprawienia szkody.

Apelację od wyroku z 11 lipca 2019 r. złożył powód. Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z 10 lutego 2021 r. oddalił apelację Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjętą przez ten sąd ich ocenę prawną. Sąd Okręgowy odnosząc się do podniesionej przez powoda kwestii niezłażenia przez pozwaną jego reklamacji z 14 grudnia 2017 r. w terminie wskazał, że z treści art. 8 ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym nie wynika, aby niedochowanie terminu złażenia reklamacji automatycznie skutkowało domniemaniem uznania roszczenia reklamującego, lecz jedynie domniemaniem, że okoliczności powołane przez reklamującego w reklamacji rzeczywiście miały miejsce, o ile wskazał on stosowne okoliczności w reklamacji.

Powód wniósł skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z 10 lutego 2021 r., zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 361 § 2, art. 363, art. 346 § 2 k.c.

oraz art. 19 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, a także art. 6 k.c. w związku z art. 2 pkt 2 z art. 8 i z art. 6 ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym. i wniósł o stwierdzenie, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z prawem tj. z art 361 § 2 art. 363, art. 346 § 2 k.c. i z art. 19 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r.

Uprawdopodobniając szkodę, którą miał ponieść skutek wydania wyroku powód podniósł, że wynosi ona 24 613,11 zł i obejmuje wysokość kosztów naprawy pojazdu i koszt sporządzonej opinii biegłego, stanowiąc różnicę między całkowitym kosztem naprawy, a kwotą wypłaconą przez pozwaną. Powód powołał się w tym względzie na kalkulację szkody załączoną do skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kontrola legalności orzeczenia w postępowaniu ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia ma specyficzny charakter, gdyż – inaczej niż w wypadku skargi kasacyjnej nie zmierza ona do zmiany nieprawidłowego rozstrzygnięcia względnie jego uchylecia i otwarcia tym samym drogi do ponownego osądzenia sprawy, a jedynie przesądzenia tego, czy spełniona została jedna z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, którą jest niezgodność prawomocnego orzeczenia z prawem. Z tego m.in. powodu ocena bezprawności orzeczenia musi być dokonywana przy uwzględnieniu istoty władzy sądowniczej i związanej z nią niezawisłości sędziowskiej. W konsekwencji w orzecznictwie Sądu Najwyższego, przy aprobacie Trybunału Konstytucyjnego, utrwaliło się stanowisko, które Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela, że za orzeczenie niezgodne z prawem w rozumieniu art. 424¹ i nast. k.p.c. w związku z art. 417¹ k.c. można uznać tylko takie orzeczenie, którego nieprawidłowość ma charakter kwalifikowany i elementarny. Wymaganie to nie jest natomiast spełnione jeżeli sąd dokonał wyboru jednego z możliwych sposobów interpretacji przepisów prawa, choćby nawet interpretacja ta okazała się *ex post* nieprawidłowa

i uzasadniałaby uchylenie orzeczenia w postępowaniu kasacyjnym (por. wyroki Sądu Najwyższego z 10 listopada 2017 r., V CNP 12/17 i z 14 czerwca 2024 r. 29/22 i powołane tam orzecznictwo, jak również wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2025 r. II CNPP 3/23)

Skarżący formułując zarzuty naruszenia prawa materialnego i twierdząc, że zaskarżony wyrok dotknięty jest taką elementarną wadliwością utrzymywał m.in., że wynikać miała ona m.in. z tego, że sąd drugiej instancji miał uznać, że zdarzenia mające miejsce po chwili wystąpienia szkody, w tym naprawa auta mają wpływ na wysokość szkody i zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela, oraz z tego, że sąd ten przyjął, iż w wypadku naprawy auta wysokość szkody obejmuje wyłącznie poniesione koszty naprawy auta, jak również, że w wypadku braku rachunków za naprawę poszkodowany pozbawiony jest możliwości dochodzenia naprawy szkody na podstawie opinii biegłego.

Tak skonstruowane zarzuty i sama skarga nie mogą odnieść skutku już z tego powodu że skarżący formułując powołane zarzuty przedstawił przynajmniej w części tezy niemające odzwierciedlenia w treści zaskarżonego orzeczenia, albowiem sąd drugiej instancji nigdzie nie stwierdził, że zdarzenia, które wystąpiły po zaistnieniu szkody, w tym w szczególności naprawa uszkodzonego auta, wpływają na wysokość szkody i zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela, a jedynie odniósł się do kwestii sposobu i zakresu wykazywania wysokości poniesionej szkody w rozpatrywanej sytuacji. Faktem jest, że Sąd Najwyższy przyjmował, że poszkodowany może domagać się od zakładu ubezpieczeń zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej kosztom przywrócenia pojazdu do stanu sprzed uszkodzenia jako kosztów hipotetycznej restytucji (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11 OSNC 2014 nr 9 poz. 85. Nie można jednak uznać, że przyjęta przez sądy obu instancji wykładnia warunkująca zasądzenie odszkodowania w wysokości kosztów dokonanej już hipotetycznej naprawy wykazaniem ich rzeczywistej wysokości jest oczywiście nieprawidłowa i nie mieści się w ramach przysługującego sądom powszechnym luzu interpretacyjnego w tym zakresie. Należało uznać zatem, że skarżący nie wykazał, aby objęte skargą

prawomocne orzeczenie obarczone było kwalifikowaną wadliwością, o której mowa była powyżej., co przesądzało o bezzasadności jego skargi.

Nie można przy tym nie zauważyć, że skarżący próbując uprawdopodobnić fakt poniesienia szkody wskutek wydania zaskarżonego wyroku oraz uzasadnić podstawy skargi powołał nowe dowody i zmierzał do podważenia względnie uzupełnienia ustaleń faktycznych stanowiących jego podstawę, co jest wykluczone w postępowaniu ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424⁴ zdanie drugie oraz art. 398¹³ § 2 w związku z art. 424¹² k.p.c.) i również powoduje, że nie może ona odnieść skutku.

Z tych względów skarga jako niezasadna podlegała oddaleniu zgodnie z art. 424¹¹ § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 oraz art. 108 § 1 w związku z art. 391 § i z art. 398²¹ a także z art. 424¹² k.p.c.

[a.ł]

Monika Koba

Paweł Grzegorzczak

Karol Weitz